

Jerzy Szczepański

„Zeszyty Staszicowskie”, Muzeum Stanisława Staszica w Pile : [recenzja]

Studia Muzealno-Historyczne 2, 225-228

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Zeszyty Staszicowskie”. Muzeum Stanisława Staszica w Pile

Co Pila i Kielce mają wspólnego ze sobą? Tym wspólnym mianownikiem, a raczej postacią i to wielkiego formatu, był Stanisław Staszic, który urodził się w Pile, ale dla Kielc i regionu zrobił tak wiele. To jego decyzjami ustanowiono w Kielcach Główną Dyrekcją Górniczą, zarządzającą państwowym górnictwem i hutnictwem, a także pierwszą wyższą szkołę techniczną w Polsce – Szkołę Akademiczno-Górnica, zwaną też Akademią Górniczą. Mamy też prawo przypuszczać, że opinia Staszica przesądziła o ustanowieniu Kielc siedzibą województwa w 1816 r.

W Pile działa dynamicznie Muzeum Stanisława Staszica. Muzeum Staszica jest muzeum biograficznym, które poza klasyczną działalnością muzealną organizuje wystawy, konferencje, prowadzi salonik literacki, a także jest wydawcą publikacji naukowych. Między innymi w 2005 r. wydało Staszica „Autobiografię. Testament”, a w 2009 r. Stanisława Czarnieckiego – znawcy myśli staszicowskiej – „Pokłosie Staszicowskie”. Corocznie we wrześniu urządza sesje pod nazwą: „Spotkania Staszicowskie” i wydaje z nich materiały — „Zeszyty Staszicowskie”.

„Zeszyty Staszicowskie” poprzedziło wydanie materiałów po konferencji poświęconej uczonemu w dwieście pięćdziesiątą rocznicę urodzin¹. W niejako programowym głosie na otwarcie sesji profesor Zbigniew Wójcik – wybitny znawca problematyki staszicowskiej – zasugerował główne postulaty badawcze dla muzeum w Pile. Były to według niego opracowanie biografii Staszica oraz organizowanie cyklicznych „Spotkań Staszicowskich” w Pile „lub w miastach związanych z jego działalnością”, poświęcone referowaniu najnowszych badań biografii i osiągnięć Staszica. Jednym z celów powinna być edycja korespondencji Staszica, a także „Uwag nad życiem Jana Zamoyskiego” oraz „Przestróg dla Polski”. O ile z satysfakcją można odnotować opublikowanie kompleksowej biografii Staszica autorstwa samego Z. Wójcika (to chyba kategoria samorealizujących się postulatów!), to ostatni – źródłowy – postulat ciągle jeszcze czeka na realizację. A jak bardzo taka edycja jest potrzebna mogą świadczyć nieporozumienia i stereotypy ciągle pokutujące wokół postaci Staszica. Jest to na przykład kwestia kapłaństwa i poglądy Staszica na kwestię żydowską, a także jego poglądy polityczne.

1 Stanisław Staszic. *Materiały Sesji Staszicowskiej, Pila 19–20 września 1995*, red. Józef Olejniczak, Pila 1995.

Poza wspomnianymi materiałami sesji staszycowskiej dotychczas ukazało się już siedem „Zeszytów Staszycowskich”, które przyniosły wiele nowych i nieznanych informacji na temat życia i działalności Staszica. Czytelników „Roczników Historyczno-Muzealnych”, wydawanych przez Muzeum Historii Kielc, zainteresują z pewnością nie tylko „kielecciana”, ale również źródła i badania dotyczące regionu świętokrzyskiego, a tych w problematyce staszycowskiej przecież nie brakuje. Dla Staszica był to obszar jego najwyższych zainteresowań naukowych i gospodarczych.

We wspomnianych już pierwszych „Materiałach Sesji Staszycowskiej” znajdujemy artykuł wybitnego znawcy problematyki, nieżyjącego już byłego rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, profesora Antoniego S. Kleczkowskiego „Staszic i Akademia Górnicza w Kielcach. Nowe spojrzenie”. Warto przy tej okazji przypomnieć, że to właśnie profesor Kleczkowski popularyzował pogląd, że równoprawną nazwą Szkoły Akademiczno-Górniczej w Kielcach była przeniesiona wprost od brzmienia Bergakademie w Freibergu (Saksonia) nazwa: Akademia Górnicza, jako że podkreślała wyraźniej akademicki charakter uczelni w Kielcach. Autor pokazał, że w ciągle mało znanej historii Akademii jest jeszcze wiele do powiedzenia, zwłaszcza jeśli dysponuje się nową kategorią źródeł. A taką były w tym wypadku raporty I Rady Stanu Królestwa Polskiego 1815–1831.

Problematyka numeru 1. „Zeszytów Staszycowskich” koncentruje się wokół zainteresowań i wiedzy geologicznej Staszica. Znajdujemy tam dwa artykuły na temat problemu wydobywania soli w XIX w. w konsekwencji utraty po 1772 r. odwiecznych kopalń soli w Wieliczce i Bochni na rzecz Austriaków. Był to również palący problem gospodarczy, którego rozwiązaniem również zajmował się Staszic. Warto wiedzieć, że poszukiwania soli prowadzone były głównie w rejonie występowania solanek, w tym w okolicy Buska, co w późniejszym czasie zaowocowało nie tyle produkcją soli, co odkryciem walorów zdrowotnych tego miejsca. W tymże zeszycie dyrektor Muzeum Staszica w Pile Józef Olejniczak opublikował nieznaną fragment dziennika Staszica z jego podróży w okolice Neapolu połączonej ze zwiedzaniem Wezuwiusza w 1791 r., a także informację Zofii Strzyżewskiej „Konfiskaty zbiorów Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, dokumentującą rabunek po powstaniu listopadowym jednego z największych dokonań Staszica.

W numerze 3. znajdujemy informację o nieznanym korespondencji i rękopisach Staszica przechowywanych w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Akademii Nauk Ukrainy (dawniej Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich). Jest też artykuł Stanisława Czarnieckiego „Staszic myśliciel i Staszic działacz – o stosunku Stanisława Staszica do Żydów w Polsce”. Warto dodać, że w numerze 6. jest jeszcze obszerny i kompetentny artykuł Z. Wójcika „Stanisław Staszic o Żydach polskich”. Dedykuję te poważne studia historykom niefrasobliwie formułującym tezę o antysemityzmie Staszica. W tymże numerze Maciej Usurski rozpoczyna cykl cennych źródłowo artykułów na temat działalności publicznej Staszica w świetle protokołów Rady Stanu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, dotychczas nieuwzględnianych w ba-

daniach staszicowskich. Józef Olejniczak opublikował informację o rękopisach Staszica w zbiorach Muzeum St. Staszica. Są to listy, pisma urzędowe, jego rękopisy oraz odpisy jego tekstów. W tymże numerze znalazły się informacje będące potwierdzeniem związków Staszica z Kielcami, obie autorstwa Jana Główni. Pierwsza poświęcona jest „Dziejom pomnika Stanisława Staszica w Kielcach”, druga to „Kieleckie związki Stanisława Staszica”. To informacja o nieznanym źródle przechowywanym w dziale historii Muzeum Narodowego w Kielcach. Jest to list do komisarza obwodu kieleckiego Antoniego Walewskiego z maja 1824 r., potwierdzający wcześniejsze wizyty głównie urzędowe Staszica – w Kielcach, Białogonie i okolicy.

Numer 4. „Zeszytów Staszicowskich” poza artykułami i informacjami przynosi aż trzy recenzje (Antoniego S. Kleczkowskiego, Zbigniewa Wójcika i Jerzego Szczepańskiego) tej samej pracy Stanisława J. Adamczyka „Szkoła Akademiczno-Górnicza w Kielcach (1816–1827)” (Kielce 2003). Według zgodnej opinii recenzentów poziom wspomnianej pracy budzi wątpliwości i zastrzeżenia, uzasadniające twierdzenie, że monografia nie spełnia kryteriów oczekiwanej syntezy. Wspólnym wnioskiem recenzentów jest opinia, że opracowanie pełnej monografii szkoły jest ciągle jeszcze aktualnym postulatem badawczym.

Tematyka Szkoły Akademiczno-Górnicznej (Akademii Górniczej) w Kielcach powraca w numerze 6. w kontekście problematyki szkolnictwa tworzonego przez Staszica i pod jego wpływem. Zajął się tym Adam Winiarz w artykule „Prace Stanisława Staszica nad organizacją szkolnictwa zawodowego w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim doby autonomicznej”. Staszic organizował lub brał udział w organizacji niemal wszystkich szkół wyższych w tym okresie, ale jednym z jego najbardziej znaczących osiągnięć było powołanie do życia Szkoły Akademiczno-Górnicznej (Akademii Górniczej) w Kielcach. Ponadto w tym numerze znajdujemy interesujący artykuł Andrzeja J. Wójcika „Marceli Królikiewicz pierwszy profesor górnictwa w Szkole Akademiczno-Górnicznej (Akademii Górniczej) w Kielcach”. Pomimo rozbudowanego zakończenia tego tekstu niejasne pozostają przyczyny rezygnacji przez Królikiewicza z profesury w Kielcach. Trzeba przyznać, że sam autor nie rozjaśnił tych wątpliwości pisząc m.in. na s. 127: „Być może przyczyną była odmowa wyrażenia zgody na otwarcie łoża masońskiej i włączenie do niej samego Królikiewicza (...)”. Ten sam autor nieco wcześniej napisał, że od 1820 do 1823 r. Królikiewicz zajmował się „prywatnymi interesami”.

Maciej Usurski kontynuuje temat działalności Staszica w pracach Rady Stanu dostarczając sporo nowych informacji. Zbigniew Wójcik podejmuje kontrowersyjny temat stosunku Staszica do Żydów polskich. Okazuje się on mniej kontrowersyjny, gdy bez emocji przyjrzeć się przez pryzmat pism Staszica ukształtowanej czarno-białej legendzie, złożonej ze stereotypów mówiących o rozpijananiu chłopów przez Żydów i innych. Staszic za prawdziwych winowajców nieszczęśliwego położenia chłopów uważał raczej właścicieli ziemskich. Postulował potrzebę jednego prawa dla wszystkich mieszkańców, podkreślając potrzebę asymilacji Żydów w sprawiedliwej i równej

dla wszystkich obywateli Polsce. Józef Olejniczak jest autorem bardzo interesującego artykułu „Portret Staszica w granatowym fraku”. Pod tym skromnym tytułem kryje się szersza informacja na temat konterfektów Staszica i ich atrybucji.

„Zeszyty Staszicowskie” nr 7 (ostatnie) kontynuują w dużym stopniu wcześniejsze tematy. Adam Winiarz podejmuje problem „Myśli o uniwersyteckiej Stanisława Staszica”, Zbigniew Wójcik zagadnienie „Kolekcji geologicznej Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1809–1831)”, skonfiskowanej przez Rosjan po powstaniu listopadowym. Większość tej kolekcji to dokumentacja do dzieła Staszica „O ziemiórództwie Karpatów i innych gór i równin Polski”. Przypominanie tej sprawy ma tym ważniejsze znaczenie, że i dziś można spotkać, nawet w rosyjskiej literaturze naukowej, informacje o rzekomym „zakupie” tej kolekcji przez Rosyjską Akademię Nauk. Warto wspomnieć, że wśród darów do tej kolekcji była też „tabakierka z wyobrażeniem Najjaśniejszego Pana Aleksandra I, cesarza i króla, ulana z żelaza krajowego w Suchedniowie”.

Kończąc ten wybiórczy i niepełny przegląd problematyki zawartej w pracach składających się na „Zeszyty Staszicowskie”, myślę, że warto rozważyć podjęcie współpracy pomiędzy Muzeum Stanisława Staszica w Pile a Muzeum Historii Kielc. Obie instytucje muzealne mają tu duży obszar wspólnych zainteresowań. Pila jest miejscem urodzin Staszica, a Kielce i region świętokrzyski obszarem jego działania. Nadmienmy, że Muzeum Historii Kielc przygotowuje aktualnie wystawę poświęconą dziejom jednej z najważniejszych inicjatyw Staszica – Głównej Dyrekcji Górniczej i Szkoły Akademiczno-Górniczej, dzięki którym Kielce weszły na stałe do dziejów nauki i przemysłu polskiego.

Jerzy Szczepański